

Rozwój literatury dla dzieci i młodzieży

Kolebką literatury dla dzieci są utwory ludowe, na przykład kołysanki, porzekadła, przypowiadki, zagadki, bajki, podania, przekazywane dzieciom przez rodziców lub dziadków. Tego typu utwory, funkcjonujące w przekazie ustnym, stały się pierwszym źródłem rozrywki i nauki, z którym dziecko miało styczność. Na wiedzy i wyobraźni opiekunów dziecka spoczywała odpowiedzialność za jego rozwój psychiczny i społeczny. Opowiadki, kołysanki i bajeczki od dawna funkcjonowały więc jako narzędzie wychowawcze i stanowiły podstawę do rozwoju literatury dziecięcej. Wartość opowiadanych dzieciom historyjek dostrzegli i docenili już Platon i Arystoteles w starożytności, zwracając szczególną uwagę na to, by byli dorośli opowiadali dzieciom bajki wartościowe, takie, które wpłynęłyby na dalsze ich życie¹.

Podejście do bajek i baśni w Polsce zmieniało się na przestrzeni wieków. Inaczej postrzegano zmyślane historie dla dzieci w oświeceniu, inaczej w romantyzmie i pozytywizmie. Wcześniej, w dobie staropolskiej, opowiadania dla dzieci funkcjonowały przede wszystkim w przekazie ustnym. Pod koniec XVII wieku fantastyczna bajka ludowa znana z przekazu ustnego zaczyna wchodzić do literatury. A to za pośrednictwem Francuza, Charlesa Perraulta, który napisał *Historie i baśnie z dawnych czasów z pouczeniami moralnymi*. To stąd pochodzą znane wszystkim utwory *Śpiąca królewna*, *Kot w butach* czy *Kopciuszek*².

Znaczenie literatury dla małego czytelnika wzrasta w XVIII wieku. Można powiedzieć, że literatura dla dzieci i młodzieży zrodziła się z oświeceniowych dążeń do wychowywania i należytego kształcenia społeczeństwa³. To w okresie oświecenia popularny staje się, liczący

¹ I. Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*, Warszawa 1973, s. 15-16.

² Tamże, s. 16-17.

³ Tamże, s. 10.

dwanaście tomów, zbiór *Tysiąca i jednej nocy* przełożony na polski przez Łukasza Sokołowskiego — wschodnioorientalna odmiana bajki fantastycznej. Pierwszych tłumaczeń nie adresowano co prawda do dzieci, ale szybko lektura ta zaczęła funkcjonować jako przeznaczona właśnie dla małoletniego czytelnika. Wiek XVIII to także ogromna popularność bajek dydaktycznych, mających treść alegoryczną⁴. Stopniowo zaczęła się też adaptacja dzieł dla dorosłych na lektury dla dzieci i młodzieży. Sięgano do wielkich dzieł epiki starożytnej, średniowiecznej literatury religijnej i moralizatorskiej, wiedzę historyczną dziecka miały wzbogacać polskie kroniki⁵. Bardzo ważnym wydarzeniem było ukazanie się *Robinsona Cruzoe* Daniela Defoe w roku 1719. Utwór, przeznaczony dla dorosłych, szybko przypadł do gustu młodzieży. W Polsce utwór ten cieszył się ogromną popularnością aż do połowy XIX wieku. Innymi pozycjami z kategorii powieści młodzieżowej były *Historia Don Kichota* i *Podróże kapitana Gulliwera*. Te oto dzieła zaspokajały głód wiedzy dzieci i młodzieży XVIII wieku⁶.

W oświeceniu pojawiały się pierwsze głosy mówiące o tym, że książka przeznaczona dla dziecka powinna być opatrzona w ilustracje i starannie wydana. Tekst z dodatkową ikonografią miał wpływać na lepszy rozwój dziecka⁷.

Chociaż wiek XVIII przynosi pewne zmiany w literaturze dla dzieci i młodzieży, to pamiętać należy, że nie wytwarza się wówczas polska, rodzima twórczość przeznaczona dla małego czytelnika. Książki pisane w kraju były nieliczne. Dominują w tym czasie przede wszystkim tłumaczenia. Docenić należy to, iż na rynku wydawniczym pojawia się wówczas dużo pozycji drukowanych, w których młody czytelnik mógł odnaleźć coś dla siebie⁸.

⁴ Tamże, s. 18-19.

⁵ Tamże, s. 20-21.

⁶ Tamże, s. 22-25.

⁷ Tamże, s. 26.

⁸ J. Pacaławski, M. Kątny, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, Kielce 1996, s. 141.

W pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku ugruntowane było już zrozumienie potrzeby istnienia książek dla małoletnich odbiorców. W latach dwudziestych XIX wieku rozpoczyna się w Polsce romantyzm i niesie ze sobą zmianę w podejściu do dziecięcego czytelnika⁹. Do grona pierwszych twórców oryginalnej polskiej literatury dla dzieci i młodzieży należą Klementyna z Tańskich Hoffmanowa, żyjąca w latach 1798-1845 autorka, która poświęciła się pisarstwu pedagogicznemu i tworzeniu beletrystyki dla dzieci¹⁰, a także Stanisław Jachowicz, piszący bajeczki, powiastki, przypowiadki, moralne wierszyki, reportażowe obrazki dla dzieci¹¹. Do drugiej generacji pisarzy dla dzieci i młodzieży zaliczają się Paulina Krakowska, która pisała zarówno dla dorosłych, jak i dla młodego pokolenia¹²; Teofil Nowosielski, twórca oryginalny, utrzymujący swoje utwory w konwencji romantyzmu, wprowadzający do utworów uczuciowy ton¹³; Julia Woykowska, jedna z odważniejszych emancypantek swoich czasów¹⁴; Lucjan Siemieński, który w swoich pracach podkreślał znaczenie literatury dla młodego pokolenia¹⁵ oraz Narcyza Żmichowska i Teofil Lenartowicz, wybitni autorzy poruszający kwestię dziecka. Tematem, który stał się popularny w literaturze romantyzmu, był patriotyzm. Wśród młodzieży zaczęto popularyzować historię Polski. W bibliotekach pojawiły się działy z literaturą dla dzieci i młodzieży, dostrzega się też ogromny rozwój czasopiśmiennictwa poświęconego młodszemu pokoleniu¹⁶. Warto zwrócić uwagę na edytorstwo książek dla dzieci i młodzieży. Zaczyna się przykładać wagę do staranności wydań, przejrzystości tekstu i odpowiedniego rozmiaru czcionki. Ilustracje w książkach były kosztowne, ale autorzy zabiegali o ich umieszczenie przy tekście.

⁹ I. Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864*, s. 58-61.

¹⁰ Tamże, s. 64.

¹¹ Tamże, s. 92.

¹² Tamże, s. 95.

¹³ Tamże, s. 101.

¹⁴ Tamże, s. 102.

¹⁵ Tamże, s. 108.

¹⁶ Tamże, s. 187-188.

Gdyby na omawiany okres spojrzeć nieco krytyczniej, podążając za myślą Aliny Witkowskiej i Ryszarda Przybylskiego, to okazałoby się, że XVIII wiek to czas, w którym brakuje literatury bezpośrednio adresowanej do młodego czytelnika, opisującej losy bohatera dziecięcego. Dominuje literatura wychowawczo-nauczająca adresowana do dzieci i młodzieży, ale w niej dziecko jako podmiot okazuje się być nieobecne. Alina Witkowska i Ryszard Przybylski zaznaczają, że bohater dziecięcy rodził się długo, i nie było go jeszcze w epoce romantyzmu. Dopiero Klementyna z Tańskich Hoffmanowa stwarza w Polsce literaturę dziecięcą. Precyzyjnie określa adresata, którym staje się właśnie dziecko¹⁷. Zaś klasykiem pisarstwa dla młodych można nazwać Stanisława Jachowicza, który zajmował się poezją dydaktyczną adresowaną do małego odbiorcy. Dużą wagę przykładał do moralno-edukacyjnego przesłania¹⁸. U tego twórcy dorosły pełni funkcję nauczyciela, dziecko ma czerpać wiedzę. To wyraźny podział na edukujących i edukowanych. Dorośli formułują zasady moralne, którym podporządkować powinni się mali bohaterowie. Utwory Jachowicza przepełnione były sentencjami, które miały zapaść w pamięć dziecka¹⁹. Twórca ten był popularny przez cały wiek XIX, później moralistykę zaczęła zastępować fantastyka i Jachowicz stracił na atrakcyjności²⁰.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, okres oświecenia i romantyzmu w Polsce to rozkwit literatury dla dzieci i młodzieży, z początku przekładowej, później rodzimej²¹. Wydzielony zostaje wówczas dział piśmiennictwa z przeznaczeniem dla młodego czytelnika. I chociaż większość utworów dla dzieci i młodzieży nie reprezentowała wysokiego poziomu artystycznego, to odgrywały one znaczącą rolę w sferze

¹⁷ A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, Warszawa 2007, s. 626.

¹⁸ Tamże, s. 630.

¹⁹ Tamże, s. 632-633.

²⁰ Tamże, s. 635.

²¹ I. Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864*, s. 202-203.

patriotycznej i wychowawczej. Stały się też bazą dla dalszego rozwoju literatury dla dzieci i młodzieży²².

Po upadku powstania styczniowego, w epoce pozytywizmu, doszło do przeobrażeń w życiu społecznym i kulturalnym. Dotknęły one także sfery literatury dla dzieci i młodzieży. Do tej pory dominowały na tym polu tendencje pedagogiczne, po roku 1864 jeszcze się nasiliły²³. W latach 1870–1880 pojawiła się cała kadra „specjalistów” z dziedziny literatury dla dzieci i młodzieży. Byli to autorzy, ale też przedstawiciele inteligencji pracującej, którzy po powstaniu z pisania dla najmłodszych uczynili sobie źródło zarobkowania i drogę do awansu społecznego. Zajmowali się tłumaczeniem, pisaniem artykułów do czasopism, wydawaniem, sporządzaniem przeróbek, skrótów i adaptacji. Po powstaniu styczniowym wzrosła liczba wydawnictw i księgarń. Ośrodkiem ruchu wydawniczego stała się księgarnia Gebethnera i Wolffa, założona w roku 1857. Wydawaniem książek dla dzieci i młodzieży zajmowała się też firma Michała Arcta. W ciągu dwóch lat wydała 143 książki z obrazkami dla dzieci, 77 podręczników, 137 powiastek i powieści dla dzieci i młodzieży. Warstwa edytorska pozostawiała jeszcze wiele do życzenia. Zdarzało się, że polski tekst w książkach składanych w Lipsku lub Maguncji był skażony licznymi błędami. Powoli na rynku zaczęli funkcjonować zawodowi ilustratorzy, chętni tworzyć obrazki do tekstów dla dzieci²⁴.

W literaturze dla dzieci po roku 1864 dominowały tendencje pedagogiczne, stała się ona w tym czasie odrębną dziedziną działalności pedagogicznej²⁵. W pozytywizmie pojawiła się potrzeba wychowania społeczeństwa w ściśle określonym kierunku. Propagowano więc hasła postępu gospodarczego, użyteczności dla społeczeństwa, pracy u

²² J. Pacaławski, M. Kątny, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, Kielce 1996, s. 148.

²³ K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1975, s. 15.

²⁴ Tamże, s. 21–24.

²⁵ K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1914. Zarys rozwoju. Materiały*, Warszawa 1965, s. 3.

podstaw i pracy organicznej²⁶. Bardzo ważna stała się wówczas książka w wychowaniu domowym, dużą rolę odgrywały też czasopisma takie jak „Opiekun Domowy” czy „Przegląd Pedagogiczny”. Powieść dla dzieci spełniała w tym okresie rolę podręcznika do historii, między wierszami przemycano bowiem aluzje patriotyczne²⁷. Książki stały się więc w pozytywizmie środkiem oddziaływania wychowawczego²⁸.

Z dziecka uczyniono temat literacki. Wynikało to z podstawowych zasad epoki, które nakazywały poruszać kwestię istot skrzywdzonych i słabych, a do takich zaliczało się niewątpliwie dziecko. Zaobserwowano jednak zjawisko spływania postaci dziecięcych w książkach przeznaczonych dla dzieci. Problem ten pojawiała się nawet w twórczości pisarzy wysokiej klasy. Ulegali oni tendencjom pedagogicznym, co zazwyczaj obniżało artystycznie ich dzieła²⁹. Granica między literaturą „dla dzieci” i „o dzieciach” była płynna. Trudno było ustalić właściwy adres czytelniczy³⁰.

Na okres pozytywizmu przypada rozwój prozy dla dzieci i młodzieży. Powstawały wówczas powieści i opowiadania obyczajowe o tematyce współczesnej, które w pełni realizowały program wychowawczy. Cechą utworów dla dzieci stała się ich tendencyjność; typowy schemat przedstawiał się następująco: pozytywny bohater z podupadłej szlacheckiej rodziny musiał przezwyciężyć trudności związane z pracą; panienka z dobrego domu angażowała się w różne pożyteczne zajęcia i przynosiła korzyści społeczeństwu. Nawet gdy tendencyjność zanikła już w literaturze dla dorosłych, w książkach dla dzieci i młodzieży nadal się utrzymywała. Autorką tego typu powieści była Teresa Jadwiga Papi, przełożona pensji, nauczycielka. Rozpoczęła karierę pisarską, by dostarczyć pożytecznej lektury swoim wychowankom. Charakterystyczne było dla niej to, że nie pozwalała, by jej książki miały pesymistyczne lub nawet niepewne zakończenie.

²⁶ Tamże, s. 5.

²⁷ Tamże, s. 7.

²⁸ Tamże, s. 9.

²⁹ Tamże, s. 10.

³⁰ Tamże, s. 11.

Autorka walczyła o młode pokolenie o silnym charakterze, pracowite i pożyteczne. W jej dorobku znalazły się też powieści historyczne. Dużą popularnością w pozytywizmie cieszyła się też Władysława Izdebska. Pisała wiersze, komedyjki, powiastki i powieści. Także jej utwory były tendencyjne, schematyczne i wychowawcze. Znaczącą autorką tego okresu była Zofia Urbanowska. Napisała ona utwór pt. *Księżniczka*, który został nagrodzony w konkursie „Tygodnika Ilustrowanego”. To swoisty odpowiednik *Marty Elizy Orzeszkowej*, wpisujący się w tematykę kobiecą. Z czasem tendencyjny kanon tworzenia przestał autorom wystarczać. U schyłku stulecia zainteresowaniem cieszyła się już powieść historyczna. Pisano w myśl hasła, że „historia jest nauczycielką życia”. Poprzez tego rodzaju literaturę realizowano cele wychowania patriotycznego. W szkole historia była oceniana, okrojona, natomiast powieść wyzwalała ją niejako z więzów zniewolenia.

Książki docierające do Polski z zagranicy utrzymane były w zupełnie innej tonacji niż polskie. Nasz rodzimy dydaktyzm różnił się od tego zawartego w powieściach obcych. Pisano lekko, z poczuciem humoru, nic więc dziwnego, że taka literatura zaczęła pociągać polską młodzież. W formie przeróbek zaczęły docierać do polskiej młodzieży powieści przygodowe, na przykład *Don Kichot* Cervantesa, *Podróże Gulliwera* Swifta i *Robinson Kruzo* Defoe. Uznano, że powieści te mają nie tylko walory przygodowe, ale i wychowawcze, warto więc polecać je młodzieży do czytania. Zaspokajały one też potrzeby czytelnicze na lżejszą lekturę³¹.

Dzieci i młodzież z okresu pozytywizmu mogły też sięgać po dziełka popularnonaukowe. Dostępna była też poezja dydaktyczna, bajki i baśnie dostosowane do aktualnych potrzeb wychowawczych. Znakomicie w twórczości baśniowej odnajdywała się Maria Konopnicka³².

³¹ K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918*, s. 32–60.

³² Tamże, s. 71–79.

Podsumowując, literatura dla dzieci i młodzieży po roku 1864 rozwijała się bardzo dynamicznie. Czynnikiem, który miał na to wpływ, był wzrost poziomu wiedzy pedagogicznej i pozycja dziecka w programie przebudowy narodu, którą proponował pozytywizm. Epoce tej zawdzięcza się przede wszystkim to, że stworzyła literaturę dla dzieci i młodzieży na dobrym poziomie i uczyniła z dziecka równorzędną postać dla dorosłego bohatera. W tym czasie wzrosła liczba pisarzy zajmujących się literaturą dla najmłodszych, na tym polu pojawili się również krytycy³³.

W epoce Młodej Polski w literaturze dla dzieci i młodzieży pojawiły się nowe prądy. Na przełomie stuleci rozgorzały dyskusje na temat wychowania młodego pokolenia, rozpoczęto walkę z dotychczas przyjmowanymi teoriami pozytywistycznymi; z utylitaryzmem, praktycyzmem, biologizmem. Zaproponowano w zamian ideał swobodnego i wszechstronnego rozwoju osobowości. Stanowczo krytykowano narzucanie dziecku niezgodnych z jego potrzebami celów wychowawczych. W Polsce grono ludzi propagujących nowe koncepcje grupowało się wokół „Przeglądu Pedagogicznego” redagowanego od roku 1890 przez Jana Władysława Dawida. Pedagog ten publikował artykuły mówiące o wyobraźni dziecka i kształtowaniu jego uczuć moralnych. Prace te przyczyniły się do rewizji poglądów na temat literatury dla dzieci i młodzieży. Z Janem Władysławem Dawidem współpracowali między innymi Iza Moszczeńska, Aniela Szycówna i Stanisław Karpowicz, którzy przyglądali się zagadnieniom związanym z książką przeznaczoną dla dziecka. W okresie Młodej Polski szczególnie pochylono się nad problemem literatury dla dzieci i młodzieży, ponieważ dostrzeżono w niej ogromny potencjał. Książka miała od tej pory rozbudzać wyobraźnię i budować świadomość piękna. Literatura dla dzieci i młodzieży idealnie wpisała się w tendencje „wychowania przez sztukę”. Zaznaczyć tutaj należy, że problematyką wychowania estetycznego w Polsce zajmowała się Janina Mortkowiczowa. Napisała

³³ J. Pacałowski, M. Kątny, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, Kielce 1996, s. 149–153.

ona książkę pt. *Wychowanie estetyczne*, w której uzasadniała potrzebę zadbania o wychowanie³⁴.

W okresie tym prowadzono w wielu krajach badania psychologiczne związane ze światem przeżyć dziecka. Odkryto nowe oblicze małego odbiorcy, co przyczyniło się do zmiany spojrzenia na autora utworów dla dzieci. Nie wystarczyło, by był specjalistą w dziedzinie wychowania, miał być wizjonerem, kreatorem, tworzyć z wyczuciem. Zmienił się więc dotychczasowy krąg ludzi zajmujących się pisaniem dla dzieci i młodzieży. Nie powstają już powieści tendencyjne, pojawia się nowa problematyka, która skłania do poszukiwania innych środków wyrazu. Dziecko w Młodej Polsce staje się „modne”, a literatura dla dzieci i młodzieży staje się integralną częścią literatury ogólnej. Uprzywilejowane miejsce zajmuje fantastyka baśniowa, dużą wagę zaczyna przywiązywać się do ilustracji. Warto wspomnieć o pięknie ilustrowanych książkach dla dzieci, które ukazywały się w wydawnictwie Jakuba Mortkowicza; były to *Baśnie z 1001 nocy*, baśnie Andersena i braci Grimm, *Przygody Piotrusia Pana*³⁵.

Znaczącą rolę w rozwoju literatury dla dzieci i młodzieży mają oczywiście wydawcy. Należy tutaj wymienić wspomniane już wcześniej wydawnictwo Michała Arcta, ale także powstała w roku 1904 nowa placówkę wydawniczo-księgarską Jakuba Mortkowicza. Firma ta kładła ogromny nacisk na rozwój działu dla dzieci i młodzieży, a to za sprawą Janiny Motrkowiczowej. W ramach popularyzacji książek dla dzieci i młodzieży powstał cykl „Dobre książki dla młodzieży”, który przyciągał wielu znamienitych autorów. U Mortkowiczów wydawali Helena Bobińska, Maria Dąbrowska, Bolesław Leśmian, Janusz Korczak, Hanna Mortkowiczówna, Bronisława Ostrowska, Zofia Rogoszówna. Nakładem tego wydawnictwo wydano też tłumaczenia dzieł obcych autorstwa Janiny Mortkowiczowej. Raz jeszcze należy podkreślić, że każda wydana u Mortkowiczów książka była swoistym dziełem sztuki.

³⁴ K. Kuliczowska, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918*, s. 110–113.

³⁵ Tamże, s. 113–117.

Dużą wagę przykładano bowiem do szaty graficznej, zatrudniano najlepszych grafików i ilustratorów. Wybuch I wojny światowej przyczynił się do zastoju wydawniczego. Dopiero rok 1916 przyniósł pewne odprężenie. Wówczas to Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie, firma Jakuba Mortkowicza, po latach zubożenia w dziale literatury dla dzieci i młodzieży, wydało księgę zbiorową pt. *W pamiętnym roku wojny*³⁶.

W okresie Młodej Polski, zwłaszcza po roku 1900, pojawia się wiele nowych czasopism dla dzieci i młodzieży. Wymienić tutaj należy „Moje Pisemko”, „Promyk” z dodatkiem dla dzieci pt. „Promyczek”, „Z bliska i z daleka” z dodatkiem dla dzieci „W słońcu”. Udział redakcyjny w powstawaniu dwóch ostatnich miała Janina Mortkowiczowa³⁷.

Literatura polska dla dzieci i młodzieży w omawianym okresie niewątpliwie osiągnęła poziom europejski. W stosunku do wcześniejszych epok, w Młodej Polsce dokonał się ogromny postęp³⁸.

Od wieków książka dla dzieci i młodzieży spełnia rozmaite funkcje; uczy, bawi, rozwija wyobraźnię. Przeszła długą drogę od niszowej, mało znaczącej, przez tendencyjną i schematyczną, aż do artystycznej i przystępnej dla małego czytelnika z ogromną wyobraźnią.

³⁶ Tamże, s. 120–123.

³⁷ Tamże, s. 123–129.

³⁸ J. Pacaławski, M. Kątny, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, s. 154.

Bibliografia:

1. Hazard P., *Książki, dzieci i dorośli*, Warszawa 1963
2. **Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864. Zarys rozwoju. Wybór materiałów*, Warszawa 1973**
3. **Kuliczowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864-1914. Zarys rozwoju. Materiały*, Warszawa 1965**
4. **Kuliczowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864–1918. Zarys monograficzny. Materiały*, Warszawa 1975**
5. **Pacławski J., Kątny M., *Literatura dla dzieci i młodzieży*, Kielce 1996**
6. Waksmund R., *Nie tylko Robinson, czyli o oświeceniowej literaturze dla dzieci i młodzieży*, Warszawa 1987
7. **Witkowska A., Przybylski R., *Romantyzm*, Warszawa 2007**
8. Książka dla dziecka wczoraj, dziś, jutro, red. Krystyna Heska-Kwaśniewicz i Irena Socha, Katowice 1998
9. Literatura dla dzieci i młodzieży: teoria i krytyka, red. Józef Zbigniew Białek, Maria Guśpiel, Kraków 1978
10. Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży, red. Krystyna Kuliczowska i B. Tylicka, Warszawa 1984
11. Rozprawy z historii literatury dla dzieci i młodzieży, red. K. Kuliczowska, wyd. 1, Wrocław 1958
12. Adamczykowa Zofia, *Literatura dla dzieci: funkcje, kategorie, gatunki*, Warszawa 2001
13. Baluch Alicja, *Archetypy literatury dziecięcej*, Kraków 1993
14. Baluch Alicja, *Wstęp, [w:] Dziecko i świat przedstawiony czyli tajemnice dziecięcej lektury*, Warszawa 1987
15. Białek J. Z., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918 - 1939*, Warszawa 1987
16. Cieślukowski Jerzy, *Literatura i podkultura dziecięca*, Wrocław 1975
17. Cysewski Kazimierz, *O literaturze dla dzieci i młodzieży*, Olsztyn 2001
18. Kuliczowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży - jej miejsce w kulturze, [w:] W świecie prozy dla dzieci*, Warszawa 1983
19. Kuliczowska Krystyna, *W szklanej kuli. Szkice o literaturze dla dzieci i młodzieży*, 1970
20. Kuliczowska Krystyna, *Dawne i współczesne problemy prozy dla dzieci*, 1972
21. Kuliczowska Krystyna, Słońska Irena, *Mały słownik literatury dla dzieci i młodzieży*, 1964
22. Ożóg-Winiarska Zofia, *Szkice z literatury dla dzieci*, Toruń 2003
23. Waksmund Ryszard, *Od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej*, Wrocław 2000